PRZEGLĄD
wypadków politycznych.

Ner. 4. Cieszyn dnia 17. Listopada. R. 1849.

Austrya.

Ukończyły się krwawe boje, które tak bardzo od przeszłego roku Państwo nasze wstrząsały i powraca się pokój; teraz więc upamiętują się narody monarchii naszėj: jaki jest najlepszy i najgodziwszy sposób upewnienia reform czasowych w krajach Państwa naszego, i stąd pochodzą coraz głośniejsze życzenia o zwołanie sejmów krajowych, W Państwie konstytucyjném bowiem uświęcają się wszelkie ustawy porozumieniem się narodu z monarchą, a to dzieje się przez sejm, gdzie zastępcy narodu, znający ogólne potrzeby jego, ustanawiają stosowne ustawy, a monarcha, kiedy je za możliwe do wykonania przez siebie dla szczęścia ludu uzna, daje im potwierdzenie swoje.

Podług konstytucyi z d. 4. Marca, mamy obiecane dwojakie sejmy: najprzód *sejmy krajowe* w każdéj ziemi koronnéj, (n. p. Sląsk, jako ziemia koronna będzie miał sejm krajowy w Opawie); a potém *sejm Państwa,* z całéj monarchii. W sejmie krajowym naradzać się będzie o potrzebach swojego kraju; w sejmie Państwa zaś o potrzebnych ustawach dla całéj monarchii, i dla tego sejmy krajowe przed sejmem Państwa zwołanemi być mają. — W tym celu przesłał krajowy wybór Styryi żądanie do ministerstwa o rychłe zwołanie krajowego sejmu Styryjskiego. W Czechach wygotowała Prażska gmina (obec) już przed kilką miesiącami podobne żądanie o zwołanie krajowego sejmu Czeskiego i mnostwo gmin Czeskich przysłało na to żądanie swoje podpisy. — Niewiemy, azali już w przyszłym roku ministerstwo będzie mogło narządzić to zwołanie sejmów krajowych, lub też we wszystkich krajach koronnych (n. p. i w Węgierskich krajach), jednak powinni i nasi ziomkowie zawczasu pamiętać i rozmyśleć o tem, jakie będzie zadanie przyszłego sejmu naszego krajowego i powszechnego z całego Państwa, żeby jak będzie znowu sejm zwołany, mieli dobre pojęcie, na co jest sejm, i dla czego nań deputowanych wysyłają, nie tak jako się przeszłego roku często zdarzyło, iż w niektórych krajach wyborcy tego wcale nieporozumieli; następnie żeby też według własnego przekonania zastępców swojich obierać mogli, a niedali się przez różne stronnictwa naganiać. — Głowném zadaniem pierwszego sejmu Państwa będzie rewizya konstytucyi, a sejmów krajowych zaś uwzględnienie stosunków i potrzeb każdego kraju koronnego. Chociaż tedy do tego jak się widzi jeszcze wiele czasu mamy, przecie dla dobra ojczyzny naszéj pożytecznie będzie zawczasu rozmyśleć o tém i oglądnąć się, aby jak najgodniejsi deputowani do tych sejmów obranemi być mogli.

Wiedeń. Po naradzie jenerałów w Wiedniu, został tam jeszcze Ban Jelaczycz, i piszą o nim, że się bardzo zauima Sławian, idąc w zawód z innemi mocarzami których tém pokonuje: iż Austrya nie śmié być wyłącznie rządem niemieckim, tak jako też nie może być wyłącznie sławiańskim, lub madziarskim, albo włoskim, kiedy w Austryi są rozmaite narody, a dla tego też język niemiecki nie może być jedynie urzędowym w Austryi.

Stan oblężenia w Wiedniu, którego zniesienie już tylekroć przepowiadano, jeszcze trwa. Mówią, że fzm. *Welden,* komendujący w Wiedniu chciał go znieść, i z tego powodu zwołał był mężów zaufania z różnych okręgów miasta, aby od nich zasięgnął wiadomości o usposobie-

niu umysłu ludności Wiedeńskiéj. Welden zapytał się przytomnych, czyli ręczą za pokój? Trudna była na to odpowiedź, i przeto rzekł Welden iż bez takiego zaręczenia stan oblężenia znieść się nie może. Tu miał się oświadczyć jeden z pozwanych tych panów: że stanu wyjątkowego, którego zniesienie teraz się zamierza, ludność całkiem nie czuje, a co się jego tycze, iż stan oblężenia wcale go nieobmierża. Na to zaś odpowiedział jemu Welden: Ale ja mogę Pana zaręczać, iż mię ten stan bardzo obmierża. Słowa te sprawiły na pozwanych wielkie pomięszanie, i ze zdumieniem odeszli.

Gazety donoszą, iż sąd wojenny w Wiedniu wydał od Listopada zeszłego roku już 1600 wyroków na ujętych politycznych przestępców.

W ministerstwie wojny panuje wielka czynność, i słychać o nowych naporządzeniach jego. Podług tego ma się zmienić dotychczasowy plan pewności; mianowicie twierdza Werona we Włoszech i twierdza Komarno w Węgrzech, mają się zaopatrzyć w oszańcowany obóz mogący mieścić 60,000 wojska każdy. Twierdze Mantua, Peschiera i Werona stanowić będą wojowniczy trójkąt mający panować nad północnemi Włochami. Podobny system ma łączyć Pragę, Berno i Ołomuniec ku obronie niemieckiéj granicy. Z północy na śląsko-galicyjskiéj stronie mają być Jabłonków, Dukla i Przemyśl z wielkim kosztem upewnione, a twierdze Węgierskie starannie się odnowią. Wszystkie twierdze mają się postawić na stopie wojennéj.

Całe wojsko austryackie podzielone będzie na 4 wielkie komendy, prócz krajów podlegających Banowi, który 5 komendę poprowadzi. Pierwsza komenda jest w Wiedniu, druga w Weronie, trzecia w Budzie, czwarta we Lwowie. Te cztéry komendy rozpadają się na 14 korpusów, z których 5 stoji we Włoszech, 4 w Węgrzech, 1 w Czechach, 1 w Vorarlbergu, a reszta w innych prowincyach.

W wojsku samém też się zapowiadają zmiany: pułki piechoty będą liczyły po 6 batalionów; pułki ciężkiéj konnicy po 8 i 10 szwadronów. Artyllerya złożona dotąd z pięciu pułków powiększona będzie o jeden pułk, a każdy z nich będzie miał 24 bateryj. — W Lombardyi, gdzie jeszcze nie odstawiano do wojska, ma się postawić 15,000 ludzi. Mówią jednak też, że piąte bataliony rospuszczą się.

We wszystkich krajach Austryi ma się zaprowadzić żandarmerya. Regulamin służbowy dla zaprowadzenia jéj ma już być gotowy. Żandarmerya dzielić się będzie na pułki; urządzi się wcale na wojskowy sposób, będzie zaś pełnić służbę polityczną, jako policya krajowa, i wykonywać rozkazy sądowe. Główném jéj zadaniem jest strzeżenie publicznego bespieczeństwa, patrolowanie po gościńcach (drógach), wywiadywanie się i donoszenie o popełnionych zbrodniach lub przestępstwach, śledzenie złoczyńców, aresztowanie ich, czuwanie nad ludźmi podejrzałemi. Żandarm ma stopień podoficera. Żandarmerya będzie konna i piesza.

Wielka też czynność panuje w ministerstwie skarbu. Skarb bowiem wysilony jeszcze nie mógł przyjść do równowagi, i przeto minister dochodów usiłował go dwojakim sposobem zapomódz: przez pożyczkę i przez nowe rozrządzenie podatkowania. Wydano więc w tym względzie: rozporządzenie o podatkowaniu; okólnik c. k. rządu krajowego Niższéj Austryi o podwyższeniu podatku konsumpcyjnego z gorących trunków w krajach koronnych; — patent tymczasowy o podatku od dochodu na r. 1850 i t. d. Rosporządzenia te jednak z powodu znacznego podwyższenia podatków, ściągnęły na siebie w najznakomitszych dziennikach, jako w *Pressie*, ostrą krytykę. Nar. Now. piszą iż n. p. w Czechach dawna władza pytała się czeskich stanów zawsze, kiedy chciała podatki zmienić, konstytucyjna zaś ani tyle nie czyni. Lecz nie może to być inaczéj, kiedy teraz sejmu nie mamy, a skarb Państwa zapomagać potrzeba; życzyć sobie tylko musimy, żeby czém rychléj sejm był zwołany, któryby stosunki Państwa naszego słusznie pojednał.

W celu podniesienia handlu, ministerstwo czyni kroki przez zniesienie granic cłowych. Tak

więc ma się znieść granica cłowa między Śląskiem i Galicyą. Jedna się też teraz wiele o ulekczeniu cła granicznego między Austryą i Niemcami z jednéj strony, a między Austryą i Włochami z drugiéj strony.

Gazeta Wiedeńska podała zasady, którychby się trzymać należało przy zniesieniu cła granicznego między Austryą i państwami do niemieckiego związku cłowego należącemi a które się tu umieszczają. Zupełne zniesienie cła nie da się przewieść naraz, i dla tego mają się oznaczyć przechodnie epoki przygotowawcze, których czas trwania musi zależeć od miejscowych obustronnych okoliczności. Epoka I. ma być zupełnie przygotowawczą, podczas któréj różne rodzaje przemysłu jako też różne finansowe stosunki się wytkną i zastosują do przyszłości. W 4 lub 6 miesięcy najpoźniej Austrya znosi opłaty od płodów surowych; zarazem znieść a przynajmniej zmniejszyć się mają utrudnienia graniczne i wolny przewóz przez Niemce do Austryi wzajemnie upewnionym będzie. Przez ten czas obie strony zajmą się ułożeniem i zaprowadzeniem równéj miary, wagi i monety, równego prawa wekslowego, handlowego i rzemieślniczego, prawa osiedlania się, urządzenia żeglugi, poczt, kolei żelaznych i telegrafów. W Epoce II. zniży się opłata od wyrobów przemysłowych do $\frac{3}{4}$ powszechnego cła pobieranego na granicach, i ulekczy się administracya graniczna. W Epoce III. zniży się opłata cłowa na obustronnéj linii granicznéj do połowy. W epoce IV. zniży się powszechna opłata na granicach cłowych do $\frac{1}{4}$ części. Ostatni krok do zupełnego połączenia się cłowego i uchwalenia wspólnéj taryfy pozostawiony będzie do osobnego układu. — Jeżli wystawiony zamiar ministerstwo urzeczywiścić będzie chciało, można się spodziewać na ten czas ulekczenia handlu nawet i tańszego kupienia, ale uważnie należałoby postąpić, aby zaś przez napływ cudzych towarów nasza wyrobniczość, nasze fabryki i rzemiosła nieszkodowały. —

Solnogród (Salzburg). Gmina miasta Solnogrodu wystosowała do Cesarza petycyę, aby dla politycznych przestępców ile można najobszerniejszą udzielił amnestyę (przebaczenie). — Gazeta *Presse* pisze o tém, że ten przykład powinnyby inne gminy naśladować, szczególnie dla tego, kiedy dróga przez pisma czasowe, jako jedyny teraz konstytucyjny środek, dla objawiania się wóli ludu wcale jeszcze nie jest otwarta, a przez petycye nie jedno stanowcze słowo mogłoby być od gmin, jak i w dawniejszych wiekach, wymówione.

Zakazano w Wiedniu dwa czasopisma: „Wiener Telegraf“ i „Zeit.“ — Wszystkim zaś księgarzom, litografom i drukarzom Wiedeńskim zakazano jak najostrzéj wydawania i sprzedaży obrazów naczelników Węgierskiego powstania pod zagrożeniem sądu wojennego. — Zaczęła wychodzić w Wiedniu dawno obiecana: „Austryacka gazeta praw Państwa.“

Węgry. O organizacyi administracyi dla Węgier wydano tymczasowe rozporządzenie, następującéj treści: „Póki trwa czas wyjątkowy, przedstawia *naczelny dowódzca wojskowy* w Węgrzech władzę wykonawczą w obrębie przekazanego mu zakresu administracyjnego. Do jego zakresu działania należą głownie środki ku prywróceniu i utrzymaniu porządku, pokoju i bespieczeństwa, oraz wykonanie rozporządzeń jakie stan oblężenia i prawo wojenne za sobą pociągają, a które potrzebują być wykonane przez władzę wojskową. Przy boku naczelnego dowodzcy stoji umocowany przez J. C. Mość do spraw cywilnych *cesarski komisarz* bezpośrednio ulegający ministerstwu; jego działalność zależy głownie na przeprowadzeniu nowo zatwierdzonéj organizacyi polityczno-administracyjnéj Węgier. — We względzie administracyjnym utworzą się większe podziały administracyjne, jako dystrykta wojskowe, a każdy z nich podzielony będzie na dwa lub trzy dystrykta cywilne. — W każdym dystrykcie wojskowym zostaje kierunek administracyi i reprezentacya władzy wykonawczéj na zewnątrz w ręku *komendanta dystryktowego*. Komendantowi dystryktowemu dodaje się dla załatwienia spraw cywilnych i przeprowadzenia organicznych roz-

porządzeń, *komisarz ministeryalny*, który jest odpowiedzialnym cesarskiemu komisarzowi i ministerstwu. Komendant dystryktu wojskowego i przydany jemu komisarz ministerialny, powinni w ciągłém zostawać porozumieniu. — Polityczną administracyę cywilnego dystryktu kieruje *nadkomisarz dystryktowy*, który nosi tytuł nadżupana dystryktu. Dystrykta cywilne rozpadają się na kilka obwodów rządowych. W każdym takowym obwodzie kieruje sprawami politycznemi *komisarz rządowy*. — Obwody podzielone będą na okręgi, z *komisarzami okręgowemi*. — Przy podziałach na okręgi ma się wzgląd brać, aby każde plemię znalazło korzyści równego uprawnienia.“

W celu jednolitego opodatkowania własności gruntowéj i budowlanéj w Węgrzech ma być zaprowadzony powszechny gruntowo-podatkowy kataster na tych samych zasadach, jaki w innych krajach koronnych Państwa istnieje Na ten czas jednak wprowadzi się tymczasowe rozporządzenie podatkowe.

Wiadomo jest że miasto Komarno uzyskało sobie pomyślną kapitulacyę. Najjaś. Cesarz raczył na przedstawienie Feldmarszałka barona Haynau, naczelnego dowodzcy w Węgrzech postanowić, że też i oficerowie załogi powstańczéj w *Piotrowaradynie*, którzy się byli na łaskę i niełaskę wojsku cesarskiemu poddali, mają tych samych korzyści używać, jakie oficerom załogi Komarnieńskiej przez kapitulacyę zapewnione zostały. Od tego wyłączają się jedynie osoby, przeciw którym śledztwo z powodu szczególnych przekroczeń zarządzono.

Po wielkiém wysileniu się narodu Węgierskiego nastąpiła zupełna polityczna cisza. Stronnictwo ruchu zostało zwalczone, a ostatki jego są w zagranicznėm tułactwie; jedynie głos prowadzi teraz dawniejsze stronnictwo konserwatywne, czyli zachowawcze, które chce przyjąć konstytucyę z 4. Marca, ze wszystkiemi następstwami, pragnie jednak utrzymać osobną administracyę dla Węgier. —

Ogłoszenie niepłatności Koszutowych banknotów przywodzi naród do największego niedostatku, tak iżby się długo ta rana czuć dała, gdyby urodzajność kraju ugojić jej nie obiecywała. — Zajęte wojska węgierskie, umieszczają się do cesarskich pułków. Podług doniesień zajęło ces. wojsko w Węgrzech 660151 rusznic (gwerów), 2879 pistoletów, 216000 szabel, 2073 pik, a 500 dział. 60000 honwedów będzie wcielonych do ces. król. wojska. — Majątek Hrabiego Ludwika Bathianiego został zaciągnięty i ma wynosić 7 milionów.

Jak była pocieszna wieść o rozkazie cesarskim, aby śmiertelne wyroki nad powstańcami zatrzymano, to przecie jeszcze potèm zaszły następujące kary śmierci. Dnia 20. Października zostali w Peszcie rozstrzelani: Książe *Mieczysław Woroniecki*, Polak w Skurowėj, w Jasielskim obwodzie rodem, były porucznik w ces. król. wojsku, który w rewolucyi Węgierskiéj urządził własny zbór Polski, potèm stał się pułkownikiem legii polskiéj, a od wojska Haynau-a zajętym został w Szüregu. Drugi był *Avancourt*, ze Lwowa rodem, pobocznik Dembińskiego, a trzeci *Giron* z Akwisgranu (Aachen) w nadreńskich Prusach rodem. ojciec trzech dziatek, komandant legii niemieckiej.

Dnia 24. Października w Peszcie zostali ukarani śmiercią przez powieszenie: *Csernus*, były nadworny radca przy król. węg. nadwornėj komorze, 41 lat mający, baron *Perény* prezydent izby magnatów ostatniego sejmu Węg., 66 lat mający; i *Szacsvaj*, deputowany z Biharskiego komitatu, 31 lat mający. Wszyscy szli z zimną krwią na rusztowanie, a *Czernius* oddając się katom, rzucił w górę kapelusz, wołając: „Bądź zdrów piękny świecie.“ — Dnia 25. Październikn został w Aradzie rozstrzelany *Ludwik Kasinczy* za czynność w powstaniu. — W *Kołoszy* (Klausenburg) w Siedmiogrodzie zostali dnia 18. Października powieszeni: *Andrzėj Tamas*, pensyonowany c. k. major za udział w służbie powstańców, i *Władysław Sandor*, który zeznał, iż 17 Wołochów z Palosa, których miał do Udwarhely eskortować, bez powodu rozstrzelać i innego Wołocha

tąż samą drogą przypadkowo jadącego również rozstrzelać kazał.

Dnia 1. Listopada wydał *Haynau* w Peszcie dwa ogłoszenia; w pierwszém z tych nakazuje ogłoszenie konstytucyi z dnia 4. Marca, w drugièm ułaskawia wszystkich więźniów politycznych na areszt jednego roku skazanych. W krótce potém uzyskało 135 osób wypuszczenie. Ponieważ zaś wiele osób uwięzionych zostało przez oskarżenia najwięcéj z prywatnéj zawiści pochodzące, jako się zwyczajnie w takowych przypadkach dzieje, tak iż dla braku dowodów niemożna wykazać przestępstwa, a z drugiej strony osoby takie z powodu wielkiego zajęcia sądów wojennych częstokroć bardzo długo niewinnie są więzione, przeto komenda wojskowa wydała bardzo usilne rozporządzenie aby żadne aresztowanie dostatecznemi dowodami wraz z podaniem świadków nie uzasadnione, miejsca nie miało.

Miasto Buda upewnia się; 1000 ludzi pracuje nad przywróceniem twierdzy. — W Peszcie nakazono przez radę miejską i w imieniu władzy wojskowèj. aby nie tylko wszystkie trójbarwne ozdoby na sklepach pozostałe w ciągu 48 godzin usunięte, ale nadto żeby wszystkie napisy węgierskie w tym samym czasie na niemieckie przetłumaczone zostały, a to pod karą 20 złr. m. k. Rozumie się że Węgrzy rozkazowi zadosyć uczynili, ale nie pojmujemy dla czegoby każdy naród niemógł swojego języka używać nawet i w napisach sklepów, szczególnie podług wyrzeczonéj zasady równego uprawnienia każdéj narodowości. Co się tyczy Węgrów mogą przez to tylko dorozumieć podobne przykrości, które oni sami wprzód węgierskim Sławianom czynili. Wspomnione rozporządzenie wywołało jednak rozmaite śmiechu godne pogłoski o innych podobnych ukazach, mówią n. p. że w krótce dla demokratycznych bród i wąsów ostatnia wybije godzina.

Na górze przy *Braszow'e* (Kronstadt) w Siedmiogrodzie, dał polny podmarszałek *von Hasford* wystawić pomnik w sposób piramidy, aby i późniejsze potomstwo miało jeszcze pamiątkę jedności między Rossyą i Austryą i zwycięstw wydobytych od Rossyjskiego wojska pod Paskiewiczem i Lüdersem, a od Austryackiego pod Haynau-em i Clam-Gallasem. Na tym pomniku wyryty jest napis: „*Russia et Austria unita MDCCCXLIX.*“ (Rossya i Austrya zjednocona 1849 r.). —

Wojwodowina Serbska Serbowie Węgierscy oczekują z pewnością odłączenia ich komitatów t. j. Baczki, Torontalu, Banatu, i Sremska pod imieniem wojwodowiny Serbskiéj od Węgier. Cesarz ma przyjąć tytuł wojewody Serbskiego, a wojewodowina będzie ziemią koronną cesarstwa.

Galicya. Czytamy o wielu aresztowanych w Galicyi, którzy podług wyroków wojennych bądź dla usiłowania przejść na Węgry, bądź dla mów znieważających rząd skazani zostali na więzienie, bądź dla podèjrzałości ciężącéj na nich w politycznym względzie ujętemi byli; niektórych też z téj przyczyny oddano do wojska. Z resztą jest teraz ta prowincya dla stanu oblężenia, który tam jeszcze ciągle trwa, jako ziemia nieznajoma. Ogłoszono już też patent o uwolnieniu gruntów poddańczych; ci poddani którym właściciele wielcy darowali pańszczyznę, nie powinni podług tegóż płacić nagrody, lecz tylko ci którym pańszczyzna darowaną niebyła. Urzędowe rozporządzenie wzywa literatów, mianowicie, *Bielowskiego, Borkowskiego i Szajnochę,* aby wydawali gazetę polską we Lwowie, w tym celu, aby rząd przez nią mógł potrzeby kraju poznać; lecz ci mieli tego wezwania nie przyjąć, dla tego iż w stanie oblężenia jest im to nie możno.

Dla królestwa *Lombardyi i Wenecyi* mianowany jest marszałek Radecki gubernatorem, króry rezydować będzie w Weronie. Jemu podporządkowana jest, administracya polityczna dwóch namiestników, z których feldmarszałek książe *Schwarzenberg* rezyduje w Medyolanie, a feldm. *Puchner* w Wenecyi.

Niemce.

Wspomnieliśmy w ostatnim Nrze. P. iż rządy niemieckie umawiały się o sposób przeprowadzenia jedności Niemiec. Podawamy więc teraz treść umowy, jaka między Austryą i Prusami w Wiedniu dnia 30. Września zawartą a dnia 10. Października w Berlinie ratyfikowaną była:

„Gdy arcyksiążę wielkorządca wyraził życzenie zrzeczenia się swojéj godności a oddania władzy powierzonéj mu d. 12. Czerwca z. r. napowrót w ręce wszystkich członków rzeszy niemieckiéj; dwory Berliński i Wiedeński chciały się porozumieć i ustanowiły: §. 1. Rządy Niemieckie związkowe porozumiały się z Wielkorządcą, żeby Austrya i Prusy przyjęły na się władzę centralną Niemiec aż do 1. Maja 1850, jeźli wcześniej nie przyjdzie do utworzenia stałéj władzy. §. 2. Celem umowy jest utrzymanie rzeszy, jako narodowego związku panujących niemieckich dla niepodległości Rzeszy i utrzymania wewnętrznego i zewnętrznego bespieczeństwa Niemiec. §. 3. Dopóki trwać będzie umowa, pojedyńczym państwom pozostawia się dobrowolne porozumienie względem ostatecznego urządzenia Niemiec. §. 4. Jeżeli z końcem terminu tymczasowéj umówy, rządy nie ugodzą się jeszcze, wtedy porozumią się względem dalszego trwania obecnego układu. §. 5. Sprawy tymczasowéj władzy odnoszą się do rady zgromadzenia Rzeszy, i należeć będą do komisyi Rzeszy, do któréj Austrya i Prusy po dwóch członkach wyznaczą a która w Frankfurcie rezydować będzie. Inne rządy będą mogły być zastępowane przy komisyi Rzeszy przez pojedyńczych lub wspólnych pełnomocników. §. 6. Gdyby się członkowie komisyi porozumieć nie mogli, rozstrzygną sprawę rządy Austryi i Prus. W razie potrzeby Austrya i Prusy wybierają po jednym sędzim polubownym; a ci dwaj dla uzupełnienia sądu polubownego zgodzą się na trzeciego. Wyrok wydany będzie przez trzy rządy Rzeszy. §. 7. Po dokonanéj ratyfikacyi wezwą dwory Berliński i Wiedeński do przystąpienia rządy niemieckie.“

W skutek tego arcyksiążę Jan podpisał akt zrzeczenia się godności wielkorządcy Niemiec d. 6. Października.

Zatèm byłoby zaś na niejaki czas o *władzę środkową* Niemiec postarano, ale nie będzie to już niemiecki wielkorządca jak dotąd, lecz tryumwirat (trójwładztwo) Austrya i Prusy w téj środkowéj władzy będą miały równakie prawo, będzie jednak z nimi w radzie jeszcze trzeci głos, jako zastępca drugich niemieckich państw.

Mówi się znowu o zwołaniu sèjmu niemieckiego. Mianowicie Prusy żądają zwołania, Austrya jednak niechce tego, z przyczyny, iżby demokraci znowu swoje działania rozpocząć mogli.

Prusy. Sejm Pruski przyjął do konstytucyi przez siebie przejrzanéj artykuł ten: że wojsko przysięgi na konstytucyę nie wykonywa!! Otóż sèjm taki nie rewiduje, ale cenzuruje konstytucyę. — Izba druga zezwoliła także na pożyczkę 21 milionów, żądaną od ministerstwa dla pokrycia kosztów w budowie nowych trzech kolei żelaznych. Więc nie w cale się spełniło, co ministerstwo w mówie wstępowéj do sèjmu powiedziało, że skarb jest w dobrym stanie, a rząd pożyczki nie potrzebuje. — W Berlinie pokazał się znowu niespokojny duch. Chciano wojsku nie wypłacać więcéj przypłatków do żołdu, już przez dłuższy czas jemu dawanych. Niekontentność wojska, i obawanie się rządu, aby wojsko niepokoju niezrobiło, sprawiły iż przypłatek żołnierzom i daléj jeszcze dawanym będzie.

Poznań. Niemcy Poznańscy, którzy przeszłego roku żądali demarkacyi (rozdzielenia) Poznańskiego księstwa na część niemiecką i Polską, żałują już tego kroku, i życzą sobie, aby rząd tego niedokonał.

Francya.

Dwie główne sprawy rozbierane w sèjmie francuskim zajmowały umysły w ostatnim czasie; te są: rozbiór wyprawy francuskiéj do Rzymu, a proces powstańców czerwcowych. Pan *Thiers*, zwolennik dawnéj francuskiéj królewskiej rodziny Burbonow, odczytał sprawozdanie

komisyi wyznaczonéj do rozbioru projektów w sprawie Rzymskiej, w którym tak przemawiał:

„Dowodzi on, że państwa włoskie po wydaniu przez Piusa IX. hasła reform społeczeńskich, powinny były używać swobody z wielkiém umiarkowaniem, poczynać od drobnych administracyjnych ulepszeń, bo do politycznych nie są dość przygotowane. Lecz wichrzyciele przywłaszczyli sobie władzę we Włoszech, która wtrąciła kraj do przepaści, a lud zaczął się domagać instytucyj z duchem swojim i z obyczajami swojemi niezgodnych, i jął się do wojny o niepodległość. Nareszcie wysilony, musiał uledz sile fizycznéj. Państwa obce musiały wkroczyć, dla przywrócenia władzy niezbędnéj dla całego chrześciańskiego świata, bo bez zwierzchności najwyższego arcypasterza rozprzęgłaby się jedność katolicka. Kiedy wojsko austryackie zajęło Parmę, Modenę, Florencyę i posuwało się ku Bolonii i ku Rzymowi, zachodziło pytanie, czy też Francya chce korzystać z spraw wojny, czy też chce zadosyć uczynić życzeniom katolickich narodów, czy Francya ma pozostawić Austryi zajęcie Rzymu i całe Włochy w jéj ręku. Dwa były tylko środki powstrzymania postępów Austryi, albo wypowiedzieć jéj wojnę, albo uprzedzić opanowanie Rzymu. Francya uchwyciła się drugiego środka. Chociaż Francya, wysyłając wojsko do Włoch, działała przeciw rzeczypospolitéj, to przecie nie walczyła przeciw wolności włoskiéj, za to świadczą jéj czyny we Włochach. Ojciec św. nie okazał się ani mniej szlachetnym ani mniej liberalnym od tego jakim był w r. 1847. Odezwa jego (moto propriu) zapewnia Rzymianom prowincyonalne i municypalne swobody, i daje się spodziewać nowych praw. Niemożemy więc żałować że nasi żołnierze są w Rzymie a zajmują tam miejsce, któreby było dzisiaj w rękach austryackich. — Na pytanie jak długo francuscy żołnierze mają zostać w Rzymie, odpowiadał p. Thiers że trudno przewidzieć chwilę w któréj Papież będzie się mógł obejść bez francuskiego wojska; jednak interesem Francyi jest zakończyć, czém śpieszniéj tę interwencyę. Francya bowiem chciała jedynie dopełnić obowiązku katolickiego mocarstwa t. j. przywrócić Ojca ś. na jego stolicę i pojednać jego rząd ze zdrową i oświeconą częścią rzymskiéj ludności, za pomocą mądrych i użytecznych polepszeń. Część tego posłannictwa już spełniona, szczérze pragniemy żeby i reszta jak najprędzéj dokonaną została, i żeby wojsko francuskie w krótce mogło pozostawić w uporządkowaném na nowo państwie ojca świętego.“

Sprawozdanie to spowodowane było przez demokratyczne stronnictwo, które jest niespokojne z całą wyprawą i z postępowaniem wojska francuskiego w Rzymie. Pan Thiers jest członkiem stronnictwa konserwatywnego. Mówa jego zatém przerywana była częstemi okrzykami oburzenia i śmiechem od członków lewicy. Prezydent Rzeczypospolitéj sam był bardzo zagniewany na Thiersa, iż w długim swojim raporcie nie wspomniał o liście, który on (prezydent) napisał do Edgara Neya wysłanego do Rzymu.

Prezydent Napoleon Bonaparte uczynił był wniosek, aby rodzinie królewskiej Burbonów pozwolony był powrót do Francyi, a razem powstańcom czerwcowym udzielono amnestyę. Lecz wniosku tego nie uchwalono.—Wielkie wrażenie sprawiła nagła zmiana ministrów przez prezydenta uczyniona. Prezydent nie mogąc utrzymać porozumienia z byłemi ministrami, rozpuścił tychże i mianował nowych, z większéj części ludzi mało znanych. Ci są: jenerał *Hautpoul*, minister wojny; *de Raynewal*, minister spraw zagranicznych; *Ferdynand Barrot*, min. spraw wewnętrznych; *Rouher*, sprawiedliwości, *Binot*, robot publicznych; *Parieu*, oświecenia; *Dumas*, rolnictwa i handlu; *Achille Fould*, finansów; *Romain Défossés*, marynarki. W tych ministrach chciał sobie prezydent wyszukać ludzi, którzyby ściśle myśli jego wykonawcami byli. Ministerstwem tém jednak, zdaje się, iż Ludwik Nap. Bonaparte żadnemu stronnictwu niedogodził.

Ciągle się obawają i z tego samego kroku

prezydenta przepowiadają, iż on chce zadać cios republice i zrobić się Cesarzem we Francyi. — W jednéj kawiarni w Paryżu zebrało się kilkanastu oficerów i poczęło wołać: „Niech żyje Henryk V.! precz z prezydentem! Tłum zbiegł się w krótce i odpowiedział krzykami: „Niech żyje rzeczpospolita!“ Przyszło do zwady aż w reszcie nadeszła policya i ujęła 9 oficerów. Legitymiści bardzo są niezadowoleni z téj proby. Henryk V. jest z rodziny Burbonów, którego chcą niektórzy za króla, zaim inni chcą Napoleona. Od tych dwóch stronnictw więc zagrożona jest rzeczpospolita, chociaż w ogóle lud niewidzi się już być skłonnym do odmiany republikańskiego rządu na monarchiczny.

Proces więźniów czerwcowych jeszcze się toczy i oczekuje się bliskiego zakończenia jego. Polscy wychodźcy we Francyi, którzy we wszystkich bojach tego państwa jemu tyle ofiar z siebie czynili, doznawają tam teraz niewdzięcznego losu i muszą wychodzić do Ameryki. Dnia 23. Października wyszło ich 100, po największéj części emigrantów starych. W krótce potèm dało się zaś mnostwo drugich na wychodzenie zapisać. I książe Czartoryjski ma Paryż opuścić.

Włochy.

W *Neapolu* wykonało się w ostatnich czasach znowu wiele aresztowań, jak mówiono z powodu wykrytego spisku (sprzysiężenia się). W skutek tego zostało wiele znakomitych osób uwięzionemi; aresztowania rozciągły się po całéj Sycylii.— Niedawno odbyło się tam uroczyste przywrócenie zakonu Jezuitów. — W *Rzymie* święte kollegium kardynałów przyśpiesza wygotowanie i ogłoszenie praw organicznych zapewnionych papieską odezwą *motu proprio*. Ojciec święty wyjechał 30. Paźdź. do Benewentu, skąd się spodziewają jego powrotu do Rzymu około 20. Listopada. Jednocześnie z przybyciem Papieża, wojsko francuskie ma ustąpić z Rzymu. — W *Toskańskiém* W. Księstwie zostanie stać austryackie wojsko, na żądanie W. Księcia Toskańskiego.

Turcya.

Podczas tego lata, aż do jesieni było powstanie wielkie w Bośnii, która leży na południu Chorwayi, pod Turkiem. Przyczyną powstania było nałożenie podatku, *porez* nazwanego. Naczelnik powstania, *Kiedicz,* który sam był spowodowany do tego, osobliwą urazą przeciw tamejszemu baszy, przyciągnął na swoją stronę, chociaż sam jest muzułmanin, tak muzułmanów jak chrześcianów. Wiadomo jest że Bośniacy mają mówę sławiańską, lecz wiele ich dla prześladowania przyjęło wiarę Muhameta. Mowiono więc, że Kiedicz chce się złączyć z Chorwacyą austryacką, a nawet iżby się jemu powiodło przywrócić tych muzułmańsko-bośniańskich odszczepieńców, których jest przez 600,000 na łono religii chrześciańskiéj. Powstańcy spodziewają się pomocy od Serbów, którzy w Węgrzech walczyli; opierali się mocno w bitwach przeciw tureckiemu wojsku, które zesłabione zaraźliwemi chorobami musiało się cofnąć. Turcy mieli jeszcze drugą przyczynę do cofnięcia się, gdyż zaszło zagrażające wojną nieporozumienie między Turcyą z jednéj, a Rosyą i Austryą z drugiéj strony, gwóli Węgierskich wychodzców. Przez zimę mają przeto być zatrzymane wszystkie kroki wojenne w Bośnii od strony Turcyi. Drugie powstanie było na wyspie Samos. — Sprawa turecka względem wychodźców węgierskich jeszcze nie jest wcale załatwiona; owszem przychodzą dotąd sprzecne wieści raz o ułożeniu téj sprawy, raz o roztargach. Pewno tylko jest, że Turcy nie dowierzają a przygotowują się zbrojnie. Flota angielska miała przez środziemne morze wpłynąć do Dardanelów, i pomagałaby Turkom; flota francuska wypłynęła także na środziemne morze. — *Bem* przestąpiwszy na muzułmańską wiarę, dostał imię *Murat-Basza.* Koszut z oburzeniem cofnął od siebie przedstawienie Turków, aby wiarę odmienił. Wychodźcy polscy z jenerałem *Wysockim* przeniesieni są z Widynu do miasta Szumli. — Jenerałowi austr. *Hauslab* podarzyło się wielką liczbę wychodźców węg. w Widynie skłonić do powrotu. — Niedawno przypłynęło do Konstantynopolu 150 huzarów, którzy podczas Sardyńskiéj wojny przeszli na stronę Włochów a gdy Radecki potèm przy układach ich żądał, zdołali się schronić przez Francyę do Anglii, i przbyli teraz na angielskim okręcie do Konstantynopola; lecz rząd turecki nie dopuścił im wysiąść na ląd, gdyż musiałby ich jako dezerterow uwięzić i wydać.

Grecya. Około 3000 rozmaitych wychodźców, Włochów, Polaków, Jończyków, znajduje się w Atenach gdzie doznawają gościnności.

Z teraźniejszym Nrem Przeglądu zaczyna się drugi kwartał pisma tego i Tygodnika Cieszyùskiego. Redakcya przyjmuje jednak teraz przedpłatę tylko aż do nowego roku, która wynosi 20 kr. na miejscu, a 28 kr. m. k. przez pocztę, i wzywa razem szanownych abonentów do wczesnego nadesłania przedpłaty. Życzący sobie mogą pisma te jeszcze od początku nabyć.

Przegląd wychodzi co trzecią sobotę każdego miesiąca. Tygodnik Cieszyński wychodzi co sobota, wyjąwszy trzecią każdego miesiąca. Przedpłata na Przegląd kosztuje całorocznie 1 złr. 20 kr. m. k. na Tygodnik Ciesz. zaś 1 złr. 40 kr. m. k. — Na oboje tych pism razem płaci się całorocznie 2 złr 40 kr.; połr. 1 złr. 20 kr.; ćwierćrocznie 40 kr. m. k. Na c. k. urzędach pocztowych płaci się za oba pisma całor. 3 złr. 40 kr. półr. 1 złr. 50 kr. ćwierćr. 55 kr. m. k. — Redakcya jest w domu p. Neumana w rynku na pierwszém piętrze.

W tłoczni Karola Prochaski. — Odpowiedzialny Redaktor P. Stalmach.